

Sygn. akt VI ACa 410/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Aldona Wapińska

Sędzia SA – Ewa Śniegocka

Sędzia SA – Małgorzata Kuracka (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) z siedzibą w W. zastępowanemu przez (...)

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 października 2011 r.

sygn. akt III C 458/11

I oddala apelację,

II zasądza od M. B. na rzecz Skarbu Państwa - (...) kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,

III nieuwiszczoną opłatę od apelacji, od której M. B. był zwolniony przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI ACa 410/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 kwietnia 2011 r. M. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - (...) kwoty 100 000 zł z tytułu zadośćuczynienia w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych, które polegało na osadzeniu go w przeludnionych celach, braku odpowiedniej opieki medycznej, otrzymywaniu przeterminowanych środków higienicznych, a także niezapewnieniu odpowiedniej ilości zajęć kulturalno - oświatowych oraz sportowych /brak piłek do gier zespołowych/. Ostatecznie na rozprawie w dniu 20 września 2011 r. powód sprecyzował, że swoje roszczenie wiąże z pobytem w Zakładzie Karnym W. (...), Zakładem Karnym W. (...) oraz Zakładem Karnym W. (...).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że powództwo nie zostało poparte żadnymi dowodami. Ponadto powołując się na normę art. 442¹ § 1 k.c. pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda, w zakresie w jakim wynika ono ze zdarzeń zaistniałych w okresie wcześniejszym niż 3 lata przed wniesieniem powództwa.

Wyrokiem z dnia 13 października 2011r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, odstępując od obciążenia powoda zwrotem kosztów zastępstwa prawnego Skarbu Państwa. Nieuiszczone koszty sądowe Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd I instancji ustalił, że powód przebywał w jednostkach podległych pozwanemu począwszy od 2001 r. W Areszcie Śledczym W. (...) powód przebywał w okresie od 25 kwietnia 2002 r. do 10 maja 2002 r. W czasie odbywania kary pozbawienia wolności powód przebywał w pawilonie (...) na oddziale (...). W czasie kiedy powód przebywał w Areszcie Śledczym W. (...) przeprowadzane były kontrole sędziego penitencjarnego, który nie dopatrzył się żadnych nieprawidłowości. Wyposażenie cel odpowiadało panującym wówczas wymogom. Osadzeni byli umieszczani w celach z osobami palącymi bądź nie, w zależności od tego czy sami byli osobami palącymi. W Areszcie Śledczym W. (...) organizowano więźniom zajęcia kulturalno- oświatowe, z których powód mógł korzystać. W okresie od 16 marca 2005 r. do 4 lutego 2006 r. powód odbywał karę w Areszcie Śledczym w R.. W tym okresie w celach w których osadzeni odbywali karę pozbawienia wolności występowały okresy, w których dochodziło do przeludnienia. O występującym przeludnieniu informowany był sąd penitencjarny w formie notatki podczas corocznej wizytacji Aresztu Śledczego. Cele w których przebywał powód wyposażone były w sprzęt kwaterunkowy odpowiadający wymogom wskazanym w rozporządzeniu Ministra (...) z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Wyposażone były we właściwą wentylację, której kontrolę przeprowadzał regularnie uprawniony do tego podmiot. W celach panowała odpowiednia do warunków atmosferycznych temperatura. Kącki sanitarne były oddzielone od reszty celi murkiem, natomiast wejście do kącia sanitarnego było wyposażone w przesuwane drzwi. Do każdej celi doprowadzona była bieżąca woda. Każdemu z osadzonych przysługiwała raz w tygodniu kąpiel. Ponadto każdy z osadzonych otrzymywał regularnie środki czystości i do higieny osobistej. W Areszcie Śledczym w R. osadzeni mieli możliwość korzystania z licznych form zajęć kulturalno - oświatowych. Mieli między innymi możliwość korzystania z biblioteki, świetlicy, siłowni czy organizowanych zajęć sportowych. W Areszcie Śledczym w R. każdy z osadzonych miał możliwość korzystania z opieki medycznej znajdującej się w Areszcie, a w razie konieczności dalszego leczenia bądź konsultacji lekarzy, którzy nie byli zatrudnieni w tej placówce, osadzeni byli leczeni i konsultowani w zewnętrznych placówkach medycznych.

Od 15 grudnia 2008 r. do 15 maja 2009 r. powód odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym W. (...). Od 21 kwietnia 2009 r. do 15 maja 2009 r. powód przebywał w pawilonie (...) oddziale (...), w celi nr (...) o powierzchni 9,82 m², od 16 kwietnia 2009 r. do 21 kwietnia 2009 r. w celi (...) o powierzchni 5,07 m⁽²⁾, od 16 grudnia 2008 r. do 16 kwietnia 2009 r. powód przebywał w celi nr (...) o powierzchni 9,82 m⁽²⁾, a następnie od 15 grudnia 2008 r. do 16 grudnia 2008 r. w pawilonie (...) oddziale (...) w celi nr (...) o powierzchni 9,82 m⁽²⁾. W okresie pobytu w tymże areszcie powód okresowo przebywał w przeludnionych celach, przy czym od 16 kwietnia 2009 r. do 21 kwietnia 2009 r. powód przebywał w celi jednoosobowej na izbie chorych. O fakcie przeludnienia informowany był na bieżąco właściwy sędzia penitencjarny. Pawilony mieszkalne, w których przebywał powód były wybudowane w latach 2004 - 2008. Cele znajdujące się w tych budynkach mieszkalnych wyposażone są w wentylację grawitacyjną podlegającą regularnej konserwacji i kontroli. Ponadto cele były właściwie oświetlone i ogrzane. Sprzęt kwaterunkowy odpowiadał ilości osadzonych znajdujących się w celi, a także był zgodny z rozporządzeniem Ministra (...) określającym normy i ilość sprzętu jaki winien znaleźć się w celi. Osadzeni otrzymywali regularnie środki czystości i środki higieniczne w zależności od potrzeb. Kącki sanitarne oddzielone były od pozostałej części celi murkiem oraz drzwiami. Ponadto kącik sanitarny był wyposażony w dodatkową oddzielną od pozostałej części celi wentylację. Każdy z osadzonych miał zapewnioną opiekę zdrowotną, a także miał możliwość korzystania z konsultacji medycznych. Osadzeni mieli również sposobność korzystania z zajęć kulturalno - oświatowych oraz imprez kulturalno - rozrywkowych.

Od 14 maja 2010 r. powód przebywa w Areszcie Śledczym W. (...). Cele w których przebywa powód wyposażone są w sprzęt kwaterunkowy zgodny z tym opisanym w rozporządzeniu Ministra (...)z dnia 17 października 2003 r. Każda z cel posiada oddzielony od pozostałej części celi kącik sanitarny. Cele są ogrzewane odpowiednio do temperatury panującej na zewnątrz. Każda z cel posiada wentylację, która podlega kontroli dwa razy w ciągu roku przez posiadający uprawnienia podmiot zewnętrzny. W celach panuje oświetlenie umożliwiające czytanie. W zależności od potrzeb osadzonym wydawane są środki czystości i środki higieniczne.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne oraz treść art. 23 k.c., art. 24 § 1 zdanie 3 k.c. i art. 448 k.c. stanowiących podstawę prawną roszczeń powoda, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie, Sąd I instancji wskazał, iż przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego podstawowym kryterium oceny sądu winien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego, bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Sąd obowiązany był zatem ustalić zakres cierpień pokrzywdzonego, a przy ocenie tej przesłanki nie mógł abstrahować od wszystkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy. Znikomość ujemnych następstw może być z kolei podstawą oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia.

Sąd I instancji stwierdził zatem że w niniejszej sprawie ustalenia wymagało czy i jakie dobra osobiste powoda zostały naruszone przez jednostki penitencjarne, które pozwany jako organ nadrzędny reprezentuje. Przywołując orzecznictwo, Sąd I instancji wskazał też, że ocenę zaistnienia naruszenia dobra osobistego należy dokonywać w oparciu o kryteria natury obiektywnej, nie zaś jedynie subiektywne odczucia osoby występującej o przyznanie ochrony. Nie każdy bowiem przypadek dyskomfortu psychicznego, spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby, stanowi wystarczającą podstawą do poszukiwania ochrony sądowej dóbr osobistych.

Analizując przedstawione przez powoda okoliczności sprawy, mające naruszać jego godność oraz zdrowie, w szczególności podnoszone przez powoda przeludnienie cel, w których utrudnione było zachowanie choćby minimalnych wymogów higieny osobistej, Sąd Okręgowy uznał za nie budzący wątpliwości fakt, iż powód przez pewien nieokreślony okres swojego pobytu w jednostkach podległych pozwanemu osadzony był w celach, które nie czyniły zadość przewidzianej ustawowo normie gwarantującej osadzonemu przynajmniej 3 m² powierzchni na osobę (art. 110 § 2 k.k.w.).

Odnosząc się do warunków osadzenia powoda Sąd I instancji wskazał, iż niezapewnienie przez Państwo osadzonym w jednostkach penitencjarnych minimalnych norm powierzchniowych - osadzenie w celach nadmiernie przeludnionych, w warunkach gdzie poruszanie się jest utrudnione - może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności oraz zdrowia, której zgodnie z art. 30 Konstytucji RP ochrona i poszanowanie jest obowiązkiem władz publicznych. Takie stanowisko jest zgodne z orzecznictwem Sądu Najwyższego (sygn. akt V CSK 113/11) który jednak uznał, że samo umieszczenie w celi o powierzchni na osadzonego mniejszej niż 3 m² nie przesądza o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie, a powód winien wykazać by przejściowe przebywanie w ciasnych celach wywołało u niego negatywne skutki psychiczne lub fizyczne powodujące poczucie krzywdy, czego powód w niniejszym postępowaniu nie uczynił zadość.

Jak wskazał Sąd I instancji, powód nie sprecyzował jednak okresu przebywania w przeludnionych celach, nie podając chociażby w przybliżeniu czy okres ten można liczyć w latach, miesiącach czy tygodniach. Nie podał on również, nawet w przybliżeniu, powierzchni cel, numerów cel, w których przebywał oraz stopnia przeludnienia. Powód nie wskazał też żadnych świadków jakich należałoby przesłuchać, ani dokumentacji, którą należałoby zbadać, jak również, chociażby w przybliżeniu, okresów w których w celach panowało przeludnienie oraz stopnia przeludnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego to na powodzie zgodnie z treścią art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. spoczywał ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi on skutki prawne, a zatem wykazanie działań jednostek penitencjarnych, w których upatruje on naruszenia jego dóbr osobistych oraz ciężar udowodnienia krzywdy, jaką w swojej ocenie powód poniósł. Wskazując na bardzo ogólnikowe i nie poparte żadnymi dowodami, wywody powoda w tym zakresie,

Sąd Okręgowy uznał, że w przedmiotowej sprawie powód obowiązkowi udowodnienia podnoszonych przez niego okoliczności oraz twierdzeń nie sprostał. Tym samym powód nie udowodnił, iż jego dobra osobiste w postaci godności oraz zdrowia zostały naruszone.

Sąd Okręgowy stwierdził również, iż żądanie zasądzenia kwoty 100 000 zł na podstawie art. 417 § 1 k.c. nie zasługiwało na uwzględnienie. Powołując treść w/w przepisu Sąd I instancji wskazał bowiem, że warunkiem przyznania odszkodowania z tego tytułu jest wykazanie szkody, czego powód zdaniem Sądu nie uczynił. Nie wskazał on bowiem o jakie roszczenia odszkodowawcze mu chodzi, ani też nie dokonał żadnych obliczeń.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego o przedawnieniu roszczenia powoda za okres przed datą 11 kwietnia 2008 r. tj. za okres 3 lat wstecz sprzed daty wniesienia pozwu, Sąd Okręgowy powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym przedmiocie stwierdził, że jako roszczenie o charakterze majątkowym, dotyczące hipotetycznej krzywdy wyrządzonej czynem niedozwolonym, o której powód wiedział w czasie całego pobytu w jednostkach podległych pozwanemu, uległo ono przedawnieniu na podstawie art. 442¹ k.c. za 3 lata wstecz od wniesienia pozwu.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł w oparciu o przepis art. 102 k.p.c., natomiast z uwagi na zwolnienie powoda od kosztów sądowych nieuiszczoną opłatę od pozwu Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód, który zaskarżając przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości, wniósł o jego zmianę i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie przedmiotowego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z treści apelacji wynika, że skarżący zarzucił Sądowi I instancji, uchybienia w prowadzeniu postępowania Sądowego oraz nieprawidłową ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący wskazał, iż swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na niepełnej dokumentacji z aresztów śledczych, a także błędnych ustaleniach faktycznych, w tym odnośnie okresu jego pobytu w areszcie śledczym W. (...). W ocenie skarżącego został on również pozbawiony inicjatywy dowodowej - możliwości wezwania świadków.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że mimo wadliwych w części poczynionych ustaleń faktycznych, w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać należy, iż orzeczenie Sądu Okręgowego ostatecznie odpowiada prawu.

Słusznie przyjął Sąd I instancji, iż pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia co do roszczenia o zadośćuczynienie, wywodzonego ze zdarzeń mających miejsce do dnia 11 kwietnia 2008 r. tj. w okresie 3 lat przed datą wniesienia pozwu.

Odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych ma bowiem charakter odpowiedzialności deliktowej, wobec czego roszczenie o zadośćuczynienie ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 1 k.c.). Podzielić bowiem należy stanowisko w tym zakresie stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 listopada 2011 r. (sygn. akt VI ACa 561/11), iż z uwagi na charakter roszczenia powoda, wiedział on o krzywdzie w trakcie całego pobytu w jednostkach podległych pozwanemu. Powód dowiadywał się bowiem o ewentualnych naruszeniach jego dóbr osobistych w momencie, kiedy do nich dochodziło. To samo dotyczy jego wiedzy w zakresie tożsamości podmiotu odpowiedzialnego.

Ponieważ zatem w odpowiedzi na pozew pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda, zaś pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 11 kwietnia 2011 r. (k. 4), tym samym należało uznać, że w dacie wniesienia pozwu roszczenie o zadośćuczynienie było już przedawnione w zakresie, w jakim powód wywodził je ze zdarzeń mających miejsce przed dniem 11 kwietnia 2008 r.

Z uwagi na powyższe, ewentualną podstawę uwzględnienia powództwa w części dotyczącej roszczenia majątkowego stanowić zatem mogły wyłącznie te pobyty powoda w jednostkach penitencjarnych na terenie kraju, które przypadły po wskazanej wyżej dacie, tj. jak wynika z informacji o pobytach i orzeczeniach (k. 94) wyłącznie osadzenie powoda w Areszcie Śledczym W. (...) oraz osadzenie w Areszcie Śledczym W. (...). Tym samym, Sąd Apelacyjny nie analizował zdarzeń mających miejsce podczas osadzenia powoda w Areszcie Śledczym W. (...), czy też w Areszcie Śledczym w R. przed w/w datą.

W tym kontekście, podnoszony przez skarżącego w apelacji zarzut błędnych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji odnośnie okresu jego pobytu w Areszcie Śledczym W. (...)/Sąd mylnie przyjął, że powód przebywał w AŚ W. (...) od 25 kwietnia 2002 r. podczas gdy pobyt powoda z tym areszcie rozpoczął się 25 kwietnia 2001 r./, jako pozostający bez wpływu na nota bene prawidłową treść rozstrzygnięcia, nie zasługiwał na uwzględnienie. Z uwagi na przedawnienie roszczenia w w/w zakresie, bez wpływu na ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji pozostaje również podnoszona przez skarżącego kwestia braku dokumentacji z jego pobytu w AŚ W. (...) oraz w AŚ W. (...) na początku roku 2005. Skorygować również należy, iż datą przyjęcia powoda do AŚ W. (...) był 12 grudnia 2008 r. nie zaś 15 grudnia 2008 r. jak to podał Sąd I instancji w uzasadnieniu (informacja o pobytach i orzeczeniach – k.94).

W pozostałym zakresie, wbrew zarzutom apelacji stwierdzić natomiast należy, że Sąd I instancji, w oparciu o wszechstronnie oceniony (zgodnie z wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. zasadą swobodnej oceny dowodów, nienoszącą znamion dowolności) całokształt zgromadzonego materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Uzupełniając dodać należy, iż w AŚ W. (...) nie występował w ogóle problem przebudowania (k.75, 79).

Zauważyć również trzeba, że w zakresie pobytu powoda w Areszcie Śledczym W. (...) oraz Areszcie Śledczym W. (...), jakkolwiek skarżący sformułował w apelacji zarzut dotyczący niewłaściwej oceny dowodów, to zarazem w uzasadnieniu apelacji nie wskazał, który z dowodów został jego zdaniem nienależycie oceniony i na czym ta błędna ocena miałaby polegać. Skarżący nie wskazał również, ograniczając się jedynie do ogólnego stwierdzenia „o niepełnej dokumentacji z aresztów śledczych”, jakich dokumentów i okoliczności Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę przy wyrokowaniu.

Bezzasadnie twierdzi również skarżący, że został pozbawiony możliwości przedstawienia wniosków dowodowych, chociażby w postaci zeznań świadków. Jak wynika z akt sprawy, na co trafnie zwraca uwagę w odpowiedzi na apelację pozwany, wszelkie dokumenty stanowiące podstawę ustaleń faktycznych Sądu I instancji zostały dołączone już do odpowiedzi na pozew, a zatem były one znane powodowi przed rozprawą z dnia 20 września 2011 r. Tym samym miał on możliwość, jeżeli uznawał złożoną dokumentację za niekompletną lub niezrzetelną, złożyć odpowiednie wnioski dowodowe w tym zakresie – w tym również o powołanie odpowiednich świadków – czego nie uczynił. Z protokołu rozprawy jednoznacznie bowiem wynika, że powód poza wskazaniem, że swoje roszczenie wywodzi ze zdarzeń mających miejsce w trakcie pobytu w AŚ W. (...), AŚ W. (...) oraz AŚ W. (...), nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, wskazując jedynie, że „jestem nie przygotowany, pismo w sprawie dostałem wczoraj po południu, nie wziąłem dokumentów” (k.91). Nie było przeszkód wobec odroczenia rozprawy do złożenia stosownego pisma procesowego. Bezzasadnie zarzuta też skarżący brak udziału adwokata na rozprawie i związane z tym pozbawienie go możliwości „odparcia argumentów pozwanych”. Wbrew bowiem twierdzeniom apelacji z akt sprawy nie wynika by powód umieścił w pozwie odpowiedni wniosek w tym zakresie. W pozwie powód zawarł jedynie wniosek o zwolnienie go od kosztów sądowych, który to wniosek został przez Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2011 r. /k.22/ w całości uwzględniony.

Również kwestionowane przez skarżącego w apelacji ustalenia faktyczne Sądu I instancji odnośnie nieprawidłowych warunków sanitarnych nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Przeciwnie, ze znajdującego się w aktach sprawy sprawozdania sędziego penitencjarnego z dnia 19.10. 2009 r. (k. 61) wynika, że cele w których przebywał powód /Pawilon (...) – dla osób tymczasowo aresztowanych/ w AŚ S. zaopatrzone były w wentylację grawitacyjną oraz miały wyodrębniony kącik sanitarny - zapewniający prywatność. Był on zamykany za pomocą drzwi, a jego ściany wykonane były z cegły. Odnosząc się z kolei do podnoszonych przez skarżącego niewłaściwych warunków

sanitarnych w celi w AŚ W. (...), wskazać należy, że z uwagi na załączone dokumenty sąd prawidłowo przyjął je za odpowiednie. Skarżący również i w tym zakresie poza gołosłownymi twierdzeniami nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających, że przebywał w warunkach niezgodnych z tymi stwierdzonymi w dokumentacji.

Bezasadnie podnosi także skarżący, kwestię błędnego poinformowania Sądu Okręgowego przez przedstawicieli AŚ W. (...) i AŚ W. (...) o możliwościach uczestnictwa w zajęciach kulturalno- oświatowych, spotkaniach wyjazdach etc. Jak bowiem zauważa sam skarżący w/w zajęcia nie mogły dotyczyć osób tymczasowo aresztowanych. A zatem fakt, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia wskazał błędnie na taką możliwość w stosunku do powoda, nie miała wpływu na prawidłową co do zasady treść orzeczenia.

Zauważyć wreszcie należy, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika ponad wszelką wątpliwość, iż – w oparciu o zgromadzone dowody – Sąd Okręgowy ustalił po myśli powoda, iż wskutek panującego w AŚ W. (...) przełudnienia, miały miejsce sytuacje osadzenia go okresowo w celi niespełniającej wymogów metrażowych zgodnie z art. 110 k.k.w. (k. 120), o których informowany był sędzia penitencjarny. Zarazem Sąd I instancji nie podzielił jednak stanowiska powoda, iż opisana wyżej sytuacja uzasadniała przyznanie skarżącemu zadośćuczynienia.

Reasumując powyższe dający się wywieść z treści apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał oceny zaoferowanego przez strony materiału dowodowego w sposób, którego nie można uznać za wadliwy, nielogiczny, niepełny, czy dowolny i sprzeczny z doświadczeniem życiowym, a tylko wykazanie powyższych uchybień, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego mogłoby prowadzić do skutecznego postawienia sądowi orzekającemu zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. i być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu nie jest wystarczające (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Tym samym uznać należy, że skarżący nie wykazał, aby w AŚ W. (...) oraz w AŚ W. (...) był osadzony w celach nie spełniających warunków higieniczno – sanitarnych, był pozbawiony opieki medycznej oraz środków czystości.

Przechodząc natomiast do oceny zasadności roszczenia powoda w kontekście stwierdzonego okresowego przełudnienia podczas jego pobytu w AŚ W. (...), i przechodząc do subsumpcji dochodzonego roszczenia stwierdzić należy, co następuje.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie (czyli w oparciu o art. 448 k.c.) może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Podkreślić jednak należy, iż samo ustalenie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez jego okresowe umieszczenie w przełudnionych celach, nie może w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowić per se o zasadności wywodzonych z tego tytułu przez powoda roszczeń.

Nie każde bowiem naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia, którego przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości przebywania w przełudnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011r., V CSK 113/11, LEX nr 1101690).

Jakkolwiek bowiem przyjąć należy, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych, a odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od jego winy (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15),

to jednak nie zmienia to faktu, że przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest, zgodnie z art. 448 k.c., doznanie przez osadzonego krzywdy, a jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy, w szczególności czasokres przebywania w celi nadmiernie zagęszczonej w stosunku do ustalonego standardu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 grudnia 2011r., V CSK 21/11, LEX nr 1147800).

Błędnie przyjął natomiast Sąd I instancji, że to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności stanowiących podstawę żądania pozwu. Zauważyć bowiem trzeba, że konstrukcja art. 24 k.c. zakłada bezprawność działania pozwanego, wobec czego to pozwany, a nie jak wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy powód, obowiązany był w niniejszej sprawie wykazać, że jego działanie (w tym przypadku osadzenie powoda w przeludnionej celi) nie było bezprawne. Pozwany temu obowiązkowi nie sprostował, w zakresie dotyczącym stwierdzonego czasowego przeludnienia w czasie pobytu powoda w AŚ W. (...). W tym zakresie doszło więc do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności.

Podkreślić należy jednak, że powyższe nie zwalnia powoda z obowiązku udowodnienia, że w skutek powyższego powód doznał krzywdy.

Innymi słowy powód nie wykazał, że jego przejściowe osadzenie w celi niespełniającej wymogów z art. 110 k.k.w. było przyczyną cierpienia, czy wywołało dodatkowe dolegliwości lub dyskomfort psychiczny większy, niż wywołany samym faktem odbywania kary pozbawienia wolności.

Za trafnością takiego stanowiska przemawia w szczególności fakt, iż powód w przeludnionych celach przebywał jedynie okresowo w trakcie krótkiego (6-miesięcznego) pobytu w AŚ S. i nie był to stan permanentny. Z kolei w AŚ W. (...) powód przebywa od dnia 14 maja 2010 r. i w w/w jednostce penitencjarnej nie był osadzony w przeludnionych celach.

Ponadto warunki, w których przebywał powód, nie odbiegały od powszechnie panujących warunków odbywania kary pozbawienia wolności w Polsce, wynikających z możliwości finansowych i logistycznych Państwa, nie stanowiły zatem celowego, złośliwego działania przez pozwanego na szkodę powoda. Powód nie wykazał też, aby był szykanowany lub dyskryminowany przez funkcjonariuszy, nie wskazał również innych dolegliwości, które miałyby wynikać z faktu osadzenia go w celi nie spełniającej norm z art. 110 k.k.w.

Powyższe prowadzi do konstatacji, iż powód nie wykazał, aby wskutek osadzenia go okresowo w przeludnionej celi doznał krzywdy wymagającej rekompensaty, co w ocenie Sądu Apelacyjnego z uwagi na stosunkowo niewielki zakres przekroczenia norm dotyczących powierzchni celi (zarówno w zakresie metrażu jak i czasokresu), uzasadnia odmowę przyznania mu zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I wyroku. O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł natomiast zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z § 13 ust 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).